

Moje peregrynacje z firmą ubezpieczeniową AXA

Takie niegroźne zdarzenie.

Nic nikomu się nie stało, a lekkiego uszkodzenia doznał tylko nasz leciwy Focus.

W roku ubiegłym, w czerwcu, inny kierujący uszkodził mój samochód. I uciekł. Stało się to w Brusach, gdy robiliśmy zakupy, czyli nie było nas w samochodzie. Z łatwością udało się jednak rozpoznać sprawczynię, która została odpowiednio potraktowana przez Policję.

złodziejstwo - pozbawienie kogoś dóbr materialnych niezgodnie z obowiązującym prawem; rabunek, łupiestwo, kradzież, grabież (SJP)

DIRECT Certyfikat OC

wzajemny / mutual standard

AXA Ubezpieczenia TUR S.A., Chłodna 51, 00-867 Warszawa potwierdza zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu, zgodnie z Ustawą o ubezpieczeniach obywatelskich, UFG i PSUA, z 22 maja 2003 r. z późniejszymi zmianami. Powołanych o rozwiązanie wyjątków z umowy ubezpieczenia można wyliczyć albo według przepisów o odpowiedzialności ogólnej albo przez sąd właściwy dla miejsca zamieszkania lub siedziby Ubezpieczającego, Ubezpieczonego lub Uprawnionego z umowy ubezpieczenia.

AXA Ubezpieczenia TUR S.A., with its registered office in Warsaw, 51 Chłodna St., confirms by this certificate the conclusion of a motor third party liability insurance contract covering claims resulting from road traffic in accordance with the Mandatory Insurance Act of UFG and PSUA, 22nd May 2003 with further changes.

Numer polisy / Policy number	2019-712588707
Ważna od / Valid from	26-04-2019
Ważna do / Valid until	25-04-2020
Składka za pakiet (w tym OC) / Package price (including MTPL)	

Zakres ubezpieczenia / Insurance coverage

<input checked="" type="checkbox"/> OC / MTPL / Motor Third Party Liability / Assistance	<input type="checkbox"/> AC / Casco	
<input type="checkbox"/> Opisy Assistance / The Assistance	<input checked="" type="checkbox"/> Assistance Standard	<input type="checkbox"/> NNW / Personal Accident
<input type="checkbox"/> Szklony / Glass	<input type="checkbox"/> Pojazd zastępczy na 5 dni po wypadku / Replacement Car	<input type="checkbox"/> Pożar i Kradzież / Fire & Theft

Miejsce zawarcia umowy: Warszawa

Data zawarcia: 25-04-2019

Polisa ubezpieczeniowa AXA samochodu

Ponieważ posiadałem polisę OC, więc wydawało się, że kwestia uzyskania odszkodowania w celu naprawy uszkodzenia lub sama naprawa tego uszkodzenia we wskazanym warsztacie to tylko formalność.

Jak z płatka poszło z oceną szkody przez mojego ubezpieczyciela AXA. Później zaczęły się schody.

Ponoć właścicielka auta nie miała ubezpieczenia - więc AXA generalnie umyła ręce, choć wcześniej przyjęła odpowiednią składkę.
Konsekwencje bałaganu w systemie ewidencji polis.



*Ubezpieczyciel
krajowy i narodowy*

AXA piórem swojego specjalisty, w lutym br. wskazuje instytucje i urzędy, które mogą mi pomóc. Pojawia się PZU - bo tam ubezpieczona była sprawczyni, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny - pomocny w przypadkach gdy jedna ze stron zapomniała o obowiązkowym ubezpieczeniu, czy Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. I w końcu kieruje mnie do Rzecznika Finansowego czy Powiatowego Rzecznika Konsumentów.

Przyjrzyjcie się drodzy czytelnicy, ile instytucji powołało nasze ukochane państwo, by żyło nam się lepiej i sprawiedliwiej. Ileż możliwości pomocy nam stworzono.



POLSKIE BIURO
UBEZPIECZYCIELI KOMUNIKACYJNYCH
POLISH MOTOR INSURERS' BUREAU





Rzecznik
Finansowy

Czy uważacie, że to wystarczy?

Osobiście twierdę, że o wiele bardziej bym był spokojny gdyby zaistniały jeszcze takie: Rzecznik Dobrych Praktyk Ubezpieczeniowych jak też



Rzecznik Dobrych Praktyk Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Przydałby się też Urząd Generalnego Dyrektora Ubezpieczonych RP wraz z oddziałami terenowymi. Aby choć trochę wyrównać szanse, wskazany byłby też Urząd Generalny Rzecznika Towarzystw Ubezpieczeniowych - bo chyba zwróciliście uwagę, że symetrii nie ma. Że państwo z troską podchodzi do szarego Kowalskiego, a formalnie nie broni żadnego ubezpieczyciela przed oszustwami, które mu zagrażają ze strony ubezpieczonych.

Specjalista ds. kontroli AXA wskazuje ostatecznie na drogę sądową. Pięć miesięcy po tym, gdy istnieje oficjalna informacja o tym, że sprawca był



Policja wskazuje na polisę sprawcy w PZU

ubezpieczony w PZU. PZU bowiem z determinacją zapewniało (w listopadzie – dwa miesiące po zakończeniu postępowania przez Policję), że sprawczyni nie posiadała ich polisy (sic!). Czy uzgodnili to z Policją?

W tych okolicznościach AXA jest w rozterce. Proponuje mi różnorakie ścieżki, by ją wyręczać w uzyskaniu tej pewności.

Ani się obejrzałem i minął rok

Piętnaście miesięcy od zdarzenia. Czternaście miesięcy od oszacowania szkody. Rok od podjęcia oficjalnej wiadomości, iż sprawczyni jednak dopełniła obowiązku ubezpieczenia.



AXA – francuska firma ubezpieczeniowa

AXA przysłała mi list. I siedzi cicho.

Pewnie ręce już zaciera.

Przysłała mi piękny list, z pięknym opisem całej sytuacji (no nie całej, bo pominęła moja pięknotka okres słownych, i dość nieprzyjemnych przepychanek e-mailowych, z których jednoznacznie wynikało, bym się od nich od...), i przyznaniem się do winy.

Ale odszkodowania, zadośćuczynienia jak nie było, tak nie ma.

Pewnie klepią się po brzuchach, rechocząc do rozpuku. Pewnie razem z podobnymi specjalistami z PZU.

Formalnie rzecz biorąc, od czasu oszacowanie szkody ktoś, kto nie reguluje zobowiązania, zawłaszcza je.

Nie. Nie twierdzą zaraz, że to złodziejstwo.

Po prostu ten brak w portfelu, który dostrzegam co dzień od roku. Przez okres 365 dni. - Oczywiście, że to nie złodziejstwo.

Zgodnie bowiem z definicją, złodziej to ten, co kradnie. Absolutnie nie jest nim ten, co nie oddaje należnego (sic!).



Samochód sprawcy, zdjęcie przypadkowego świadka zdarzenia

Jak nazwać takiego złodzieja, co nie oddaje należnego? Może AXA wie? A może wie PZU?

Aha, przepraszam, wciąż się gubię i nie mogę się połapać jak nazwać taką mended. Pomóżcie, proszę.

*

*

Swoją drogą, to bardzo ciekawe, jak to wszystko składnie urządzone. Ściga się ludzi za nieopłacone składki natomiast w przypadku nierozliczenia odszkodowania, to sprawa trafia w niebyt. Oczywiście można się poskarżyć do URZĘDU. Można też do SĄDU (stać Cię na to?). Cóż ma poszkodowany prócz

dodatkowej mitręgi, a jakie konsekwencje spadają na ubezpieczyciela gdy nie realizuje zobowiązania? Cóż ma Państwo?

Państwo polskie stoi przecież na straży swoich obywateli. Ilu ich jest tych „obywateli” typu AXA. Bo nie Kowalskich - tych przecież za dużo, któż by dał radę pilnować ich praw i racji. Łatwiej przecież pilnować racji ubezpieczycieli, banków, urzędów centralnych.

Nie jestem już petentem jak w PRL-u, ale klientem - łechta nas wszystkich kolejna nowomowa. Ale tak jak dawniej - dzisiejszy klient niczym nie różni się od roli petenta. Lukier spływa z tej tragicznej zmiany...

Za chwilę napiszę może o kolejnym złodzieju, który niszczy moje mienie od 11 lat. Zaczął za PO (6 lat), ale PiS (5 lat, póki co) tu zmiany nie poczynił.

Może też napiszę o ochronie danych osobowych i o instytucji, która broni tych, co je łamią i naruszają w imię racji stanu kolejnych „obywateli”: banków i instytucji państwa. Tak, tak, „Twojego” państwa czytelniku.

Ot, takie zwyczajne peregrynacje z „moim” państwem.

Wiem, że wszyscy to znacie. Że wolicie kotki i pieski - bo nic się nie da zrobić...